Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

# GÓRNOŚLĄZAK

**Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.**

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

**Przez lud — dla ludu!**
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy

**Nr. 82** | **Katowice, piątek 8-go kwietnia 1932 r.** | **Rok 31**

## Z jakich materjałów budować?

Naczelny Komitet do Spraw Bezrobocia przy Prezesie Rady Ministrów za pośrednictwem swej Komisji Materjałowej dla spraw budowlanych, obradującej w czwartek 7 bm. ma na celu przygotowanie dla rządu wniosków, zmierzających do złagodzenia bezrobocia drogą celowej polityki budowlanej.

Zagadnienie ruszenia z miejsca martwego ruchu budowlanego zaprząta dziś umysły wszystkich: rządu, przemysłu budowlanego i surowcowego, licznej rzesze tych którzy nie mają gdzie mieszkać, oraz tych którzy na skutek zastoju ruchu budowlanego są bezrobotnymi, jako bezpośrednio budujący wzgl. jako pozbawieni pracy przy wytwarzaniu głównych surowców używanych obecnie w budownictwie. Problemem rozwinięcia racjonalnego budownictwa oraz równomiernego złagodzenia bezrobocia w zasadniczych przemysłach pracujących dla budownictwa zajęły się już dawniej inne państwa. Ogólnie można stwierdzić, że we wszystkich prawie krajach europejskich, przy uwzględnieniu różnych warunków, w jakich się znajdują (finansowych, materjałowych, klimatycznych i pracy) coraz jaśniej krystalizują się pewne wytyczne, które życie wszędzie narzuca. Jakiemi przesłankami, które mogą również i nas interesować operowano przy dyskusji? Jako naczelną zasadę wynikającą z kryzysu uznano potrzebę **ekonomicznego budownictwa**, czyli budownictwa, któreby mogło **na szerszą skalę być realizowane** przy najbardziej celowem wyzyskaniu pozostających do dyspozycji skromnych środków, lecz bez obniżenia obecnych kardynalnych wymogów technicznych i socjalnych. Podobnie jak w innych przemysłach również w budownictwie ekonomice przyszła z pomocą technika stwarzająca nową współczesną technikę budowlaną.

Rządy poszczególnych państw w swej polityce budowlanej zastanawiały się ze względów ekonomicznych, technicznych i socjalnych, jak mają się odnieść do zasadniczych materjałów budowlanych jak drzewo, cegła, żelazo i cement. Obecnie przy budowie domów wysokich panują konstrukcje żelazobetonowe i żelazne. W budownictwie średniem i małem oprócz dawnych sposobów budowy konstrukcje żelazne wypełnione bądź to cegłą pustą, bądź lekkiemi betonami jak np. dimabeton, celolit wzgl. kombinacje cegły pustej z temi ostatniemi. Z produktów roślinnych wchodzących w Polsce w rachubę należy wymienić również herakolit i solomit. Budownictwo drewniane, szczególniej w miastach, nie znalazło przychylnego przyjęcia.

Jeśli chodzi o nasze warunki i stosunki, to należy stwierdzić, że w ostatnich czasach wysunięty został w Polsce projekt urzeczywistnienia na szerszą skalę — nawet w miastach — budownictwa drewnianego, jako najbardziej celowego rozwiązania kwestji budowlanej. Projekt ten powstał w przeświadczeniu, że Polska jako kraj rolniczo-leśny jest z natury powołana, aby właśnie w niej budownictwu drewnianemu dać palmę pierwszeństwa.

Stwierdzić jednak należy, że na ogół powszechne mniemanie, jakoby Polska była krajem posiadającym nadmiar lasów — polega na nieporozumieniu. Procent zalesienia w Polsce nie dobiega normalnie wymaganej cyfry 25%, a więc jest niedostateczny. Z tego już chyba względu nie może być mowy o realizacji **w szerszym zakresie** budownictwa drewnianego w Polsce, pomijając już wiele innych powszechne znanych argumentów.

Nieostatnią rolę w naszem budownictwie winien odgrywać wzgląd na przemysł ceramiczny, cementowy, żelazny itp. Obecnie przy stosowaniu błędnej zasady budownictwa drewnianego a tem samem niewyzyskania możliwości tych przemysłów — **gaśnie coraz więcej kominów w tych przemysłach**, a ilość bezrobotnych rośnie. **Szczególnie jaskrawo przedstawia się ta sytuacja w przemyśle żelaznym.** Po przyłączeniu Górnego Śląska, Polska nie jest już krajem ściśle rolniczym, lecz rolniczo-przemysłowym. Z tego też należy sobie zdać sprawę — aby nietylko nowoczesnego fakt posiadania tylu a tylu hut, lecz również dać tym hutom żyć. — Przemawiają za tem nietylko **argumenty gospodarcze, lecz również socjalne** i polityczne.

Szerokie doświadczenia zagranicą w budownictwie szkieletowem jak również dodatnie wyniki osiągnięte ostatnio w Polsce wskazują nam drogę, po jakiej powinna pójść obecnie polska polityka budowlana. **Przemysł ceramiczny** produkuje coraz więcej odpowiednich typów pustaków, które obecnie wszędzie wyrugowują cegłę pełną. Jako lżejsze, a bardziej utrzymujące ciepło spełniają one lepiej swą rolę wypełnienia w budownictwie konstruktywnem. Temi samemi zaletami odznaczają się **produkty przemysłu cementowego** w postaci lekkich betonów, jak np. dimabeton i celolit, które obok cegły pustej znakomicie się nadają do wypełnienia nośnej konstrukcji żelaznej w średnich i małych budynkach szkieletowych.

**Cegła pusta, lekkie betony i szkielet żelazny realizują we współczesnem budownictwie celową współpracę materjałów, których szersze zastosowanie znakomicie może się przyczynić do równomiernego i sprawiedliwego złagodzenia bezrobocia w tych przemysłach.**

M. K.

## Poważne trudności piętrzą się przed konferencją naddunajską.

**Berlin.** Doniesienia niemieckie z Londynu mówią o różnicy zdań, która wyłoniła się zaraz na wstępie konferencji czterech mocarstw. Zarysowały się **dwa fronty: francusko-angielski i niemiecko-włoski.** Pierwsza komisja konferencji, w skład której wchodzą główni delegaci, usiłować będzie dziś przed południem usunąć powstałe trudności. — Przedstawiciele Anglji i Francji wypowiadają się za przedłożeniem konferencji państw naddunajskich gotowych propozycyj, opracowanych przez konferencję czterech mocarstw. Przeciwstawiają się temu **Bülow i Grandi**, którzy domagają się **zwołania konferencji 9 zainteresowanych mocarstw.** Przedstawiciele Niemiec i Włoch powątpiewają nadto, czy na konferencji państw naddunajskich znalezione zostanie właściwe rozwiązanie. Zdaniem ich opracowany na niej plan obciąży Austrję i Węgry stosunkowo silniej, niż Małe Ententę. Projekty pomocy dla państw naddunajskich obracają się w ramach pomocy finansowej, której udzieliłyby Francja i Anglja oraz ułatwień celnych ze strony Niemiec i Włoch.



## Polska pragnie tylko pokoju.

**Wiedeń.** „Reichspost“ ogłasza rozmowę z Kardynałem Prymasem ks. Hlondem na temat stosunków polsko-niemieckich. Ks. Prymas Hlond zaznaczył, że w obecnej chwili, kiedy przed oczyma naszemi przygotowuje się, a poczęści już rozgrywa wielki konflikt, jest zbrodnią wzniecanie nienawiści narodowej. Nienawiść narodowa i społeczna jest zgubna. Kardynał Hlond zaznaczył, że zdaje sobie sprawę z różnic politycznych panujących między Polakami a Niemcami. Współpraca z Polską byłaby jednak w dziedzinach innych pożyteczna a nawet konieczna. Polak szanuje przeciwnika i nie bierze mu za złe, jeśli się broni. Jednego tylko nie może znieść, mianowicie, by jego zwalczano bronią zatrutą, przedstawiając nas jako burzycieli pokoju, jako wyzyskiwaczy i barbarzyńców. Na Zachodzie i w Europie Środkowej nie znają naszego państwa, skutkiem tego możliwe są rozmaite złośliwe legendy o nas.

Rozmówca zwraca uwagę ks. Prymasa, że pewien urzędnik biblioteczny w Wiedniu twierdził, iż ks. Prymas aprobował modlitwę, w której wyrażona jest prośba, by matki niemieckie pozostały bezpłodne (!?). Ks. Prymas stwierdził, że nigdy tego rodzaju modlitwy nie aprobował. W dalszym ciągu rozmowy zaznaczył ks. Prymas, że żaden Niemiec ani Austrjak nie doznał nieprzyjaznego przyjęcia w Polsce. Polska ma jedno tylko życzenie, mianowicie pokój, pokój ze wszystkimi na zewnątrz i na wewnątrz.

### Były naczelnik Najw. Izby Kontrolnej aresztowany.

**Warszawa.** Onegdaj wieczorem z decyzji podprokuratora Naumowicza, dokonano rewizji w mieszkaniu byłego naczelnika Najwyższej Izby Kontroli Państwa, Romualda Ziemkiewicza.

W wyniku kilkogodzinnej rewizji i na podstawie znalezionych dokumentów p. Ziemkiewicza aresztowano.

Rewizja była dokonana przez przedstawicieli władz sądowych, bez udziału policji i żandarmerji.

Sensacyjne aresztowanie byłego dygnitarza jest o charakterze kryminalnym.

Narazie ze względu na toczące się śledztwo szczegóły i motywy aresztowania trzymane są w ścisłej tajemnicy.

### Niema mowy o porzuceniu pokrycia złotem walut państw naddunajskich.

**Paryż.** W prasie francuskiej ukazał się komunikat podpisany przez ministra skarbu Flandina. **Minister zaprzecza, jakoby Francja usiłowała skłonić państwa naddunajskie do zerwania ze złotem pokryciem.** Jak wiadomo, fantastyczne te pogłoski powstały w Londynie i obiegły prasę całego świata.

### Wznowienie walk na Korei.

**Londyn.** W rozmaitych częściach Mandżurji przychodzi ustawicznie do mniejszych lub większych utarczek między wojskami japońskiemi a chińskiemi oddziałami partyzantów. W walkach tych biorą udział również lotnicy japońscy, **którym zawdzięczać należy, że cały szereg załóg japońskich w mniejszych miastach nie został wycięty w pień. — Wczoraj Japończycy stoczyli na granicy Korei wielką bitwę z powstańcami. —**

# Niemcy zaciekle zwalczają polskiego kandydata do sejmu pruskiego.

**Katowice.** W związku z nagonką prasową niemiecką na kandydata polskiego przy wyborach do Sejmu pruskiego Arkadjusza Bożka „Nowiny Codzienne“ drukują oświadczenie Bożka nast. treści:

W ostatnim czasie ukazały się w prasie centrowej na Śląsku kłamliwe notatki i oszczercze napaści pod adresem mojej działalności politycznej. Zgóry wiadomo, że centrowcy w obawie przed własną klęską wyborczą i w chęci dalszego bałamucenia polskich wyborców, chwytają się tych niskich środków, niegodnych partji katolickiej. Ze swej strony oświadczam stanowczo, że **wszelkie wspomniane notatki i oszczerstwa są zwykłem kłamstwem.** Jestem przekonanym pracownikiem społecznym ludu polskiego na Śląsku. Przy każdej sposobności z całem oddaniem się bronię i bronić będę polskiego chłopa i robotnika na Śląsku. **Odpieram kategorycznie wszelkie podsuwanie mi jakiejkolwiek łączności z komunistami.** Komunistą nigdy nie byłem i nie jestem. Oszczerstwa centrowców uważam za spowodowane nienawiścią i zemstą za to, że publicznie w Provincjonallandtagu i Izbie Rolniczej jasno, dobitnie i stale piętnuję antypolską i kumoterską działalność centrowców.

Markowice, 6 kwietnia 1932.

(—) **Arkadjusz Bożek**
kandydat listy sejmowej
Polsko-Katol. Partji Lud. (t

## Zarobki w hutnictwie cynkowem będą obniżone.

**Katowice.** W piątek, dnia 8 kwietnia odbędzie się w gmachu wojewódzkim o godz. 11 rano nadzwyczajna konferencja w sprawie zatargu w hutach cynkowych. Jak wiadomo, pracodawcy zażądali obniżenia zarobków w wysokości 12%. Czy żądania kapitalistów zostaną uwzględnione, w tej chwili nic pewnego powiedzieć nie możemy. W każdym razie zadziwia, że **gazety warszawskie i krakowskie już w czwartek donosiły, w jaki sposób zostanie zatarg zarobkowy załatwiony,** mianowicie według informacyj **tych gazet, zarobki w hutnictwie cynkowem na Górnym Śląsku będą obniżone jednak w stopniu niższym, aniżeli żądali tego kapitaliści, a także niższym od sotpnia obniżki zarobków w przemyśle węglowym.**

Skąd gazety warszawskie i krakowskie czerpią tak szczegółowe informacje i to przed załatwieniem zatargu, pozostaje dla nas zagadką. Jeżeli pochodzą z kół miarodajnych, natenczas dowodziłoby to, że rozstrzygnięcia zatargów zarobkowych bywają uzgadniane z odnośnemi czynnikami rządowemi, i że wszelkie interwencje organizacyj zawodowych na samych konferencjach są zupełnie bezcelowe i nie mogą mieć żadnego wpływu na ostateczne rozstrzygnięcie sprawy. (k)

### Rokowania o płace pracowników handlowych rozbiły się.

**Katowice.** Pomiędzy Pol. Zw. Pracowników Umysł. a Związkiem Samodzielnych Kupców toczyły się bezpośrednie rokowania w sprawie płac pracowników handlowych. **Rokowania te nie dały rezultatu.** Kupcy wysunęli żądanie obniżki płac o 10—20%, na co zw. zawod. się nie zgodziły. **Spór przekazany zostanie do rozstrzygnięcia Komisji Pojedn. i Arbitr.** W ostatnich dniach P. Z. P. pertraktował ze Zw. Pracodawców Metalowego Przemysłu Przetwórczego na G. Śl. w sprawie zarobków pracowników umysłowych tego przemysłu. Również i te rokowania nie dały wyniku i zatarg skierowano do Komisji Pojedn. Arbitraż. (t)

### Jak kradną paryscy bankierzy?

**Paryż.** Aresztowanie bankiera Maxa **Ameronga** doprowadziło do wykrycia wielkich nadużyć. **Bankier ten zdefraudował nie 800.000 fr., jak to początkowo przypuszczano, lecz 12 miljonów.**

Wczoraj rano giełdę paryską obiegła nowa sensacyjna wiadomość o aresztowaniu drugiego bankiera, Andrzeja **Roberta,** właściciela dwu banków w Paryżu i 15 filij na prowincji. **Robert jest oskarżony o sprzeniewierzenie cudzych wkładów w wysokości 20 miljonów franków.** Obecnie odbywa się rewizja w centr. banku. Nie jest wykluczone, że wyjdą na jaw dalsze nadużycia.

## Tajemnicze porwanie dziewczynki z domu rodzicielskiego.

**Jaworzno.** W dniu wczorajszym zgłosił się w Katowickim Urzędzie Śledczym urzędnik kopalni „Jaworzno“ z Jaworzna Krupiński i złożył doniesienie o niesamowitem uprowadzeniu jego córki.

P. Krupiński posiada 16 letnią córkę Władysławę, zwracającą na siebie ogólną uwagę, dzięki wybitnie pięknej urodzie. Panna Władysława zginęła w dniu 4 bm. w bardzo tajemniczy sposób. Otóż natychmiast wszczęte przez miejscową policję dochodzenia wykazały, że panna Władzia została uprowadzono przez szofera Knapczyka, którego żona zwabiła ja do samochodu, należącego do jej męża. Wszelkie ślady jednak za nimi zaginęły, i Policja nie mogła wpaść na trop Knapczyka i jego żony, którzy prawdopodobnie należą do szajki handlarzy żywym towarem.

Rodzice panny Władzi, zrozpaczeni utratą swej córki, otrzymali w dniu wczorajszym pocztówkę nadaną w Katowicach z której dowiadują się, że Władzia znajduje się w Katowicach. Władzia pisze do swych rodziców: „Żałuję, że się już na tej ziemi nie zobaczymy, za to napewno spotkamy się na tamtym świecie“.

Zrozpaczony ojciec jeszcze w dniu otrzymania pocztówki przyjechał do Katowic, gdzie w urzędzie śledczym wyczerpująco przedstawił okoliczności tajemniczego zniknięcia swej córki i poszukuje jej osobiście na terenie miasta Katowic.

Urząd Śledczy prosi nas o wydrukowanie rysopisu uprowadzonej, a osoby, któreby ujrzały zaginioną względnie miały jakiekolwiek wiadomości umożliwiające jej odnalezienie, by natychmiast zawiadomiły o tem najbliższy komisarjat policyjny.

Zaginiona jest wzrostu średniego (1,50 cm), ciemno-blondyna i silnej budowy ciała. Ubrana była w czarną spódniczkę i żakiecik, w żółtych półbutach bez okrycia głowy. Zaginiona nosi pleciony warkocz.

## Mały Lindbergh żyje.

**Nowy Jork.** Z Trenton donoszą, iż gubernator stanu New Jersey, Moore, w pełni potwierdził wczorajsze oświadczenie inż. Curtisa, że syn Lindbergha żyje i będzie zwrócony rodzicom. Mimo usilnych próśb gubernator nie chciał wyjawić żadnych szczegółów.

Posiadłość Lindbergha oblegana jest przez zastępy reporterów, którzy czynią wszystko, by uzyskać jakieś informacje, jednak bezskutecznie.

# Ostatnia kronika.

### Dotychczasowe zasiłki dla bezrobotnych są niewystarczające.

**Katowice.** W tych dniach odbyło się posiedzenie komisji Związku Gmin Wojew. Śląskiego dla studjownia spraw bezrobotnych i najbiedniejszej ludności. W skład tej komisji wchodzą naczelnicy poszczególnych gmin. Przewodniczącym komisji obrano nacz Szeję. Po zapoznaniu się z dotychczasowemi staraniami poszczególnych nacz. gmin oraz biura Związku Gmin w sprawie podwyżki zasiłków dla bezrobotnych i najbiedniejszej ludności omówiono całokształt zagadnienia i postanowiono zebrać cyfrowy materjał jako podstawę dla dalszego studjum. Zebranie stwierdziło, że **dotychczasowe zasiłki są niewystarczające,** i że koniecznem jest znaleźć pomoc wydatniejszą. Syndykowi Zw. Gmin p. Kuhnertowi polecono zebranie materjałów, poczem w najbliższych dniach odbędzie się dalsze posiedzenie komisji. Wkońcu zaproponowano po zebraniu materjałów i opracowaniu tez zwołać nadzwyczajne walne zgromadzenie Zw. Gmin. (t)

### Polski Zawodowy Związek Sztygarów przestał istnieć.

**Katowice.** Ze związków zawodowych komunikują nam, że założony na Górnym Śląsku w r. 1930 **Polski Zw. Zawod. Sztygarów R. P. uległ likwidacji.** Wszystkie placówki tego Związku na terenie G. Śląska przystąpiły w ostatnim czasie do P. Z. P. Polskiego Związku Pracowników Przemysł. Biurowych i Handlowych z siedzibą w Katowicach.

### Walne zebranie spółki wodnej.

**Bieruń Stary** w Pszczyńskiem. Piszą nam: W niedzielę 10 kwietnia o godzinie 13-tej odbędzie się walne zebranie Spółki Wodnej w Bieruniu Starym. Każdy nieomal rolnik widzi w spółce swego ciemiężyciela. Jednak uchylić się od członkostwa spółki wodnej nie można i nie jest tak łatwo. Przeto pewna grupa rolników podała na walne zebranie wniosek o zmianę statutu. Wiadomo nam, że własność wielka i fabryki posiadają w 5 osobach 4016 głosów, zaś mała własność wszystkich rolników gmin jak Bieruń Stary, Urbanowice, Jaroszowice, Świerczyniec, Bojszowy, Bijasowice, Ściernie, Zajosty i Jedlina mają razem 5100 głosów. Przeto apelujemy, ażeby stawić się **gremjalnie na zebranie i przez głosowanie przeprowadzić zmianę na naszą korzyść.**

**Członek Spółki Wodnej.**

# Rodzice! zapisujcie swoje dzieci do szkoły polskiej

# Książę i żebrak

POWIEŚĆ.

44) (Ciąg dalszy).

— Daj spokój tym żartom, kamracie; graj przed innemi twe mniemane obłąkanie. Brzmi ono pięknie, może ci być rozrywką, ale może i zaszkodzić. Gdybym jemu powtórzył twe słowa, toby je dobrze na tobie odbił.

— Nie potrzebujesz się trudzić. On je odemnie usłyszy.

— Prawdziwie, podziwiam twoją odwagę, ale rozumu nie pochwalę. W codziennem życiu i bez dania przyczyny z naszej strony łamią nam kości, czyż mamy jeszcze dobrowolnie szukać niebezpieczeństwa? Zresztą nic mnie ta rzecz nie obchodzi, ja wierzę, że on jest twoim ojcem. To pewna, że i on może kłamać; wszakże często to robi, wszyscy kłamiemy, jak potrzeba, ale po coby on to w tym razie czynił? Mądry człowiek tak kłamie, żeby miał z tego pożytek. Ale cóż ty będziesz robił, kiedy nie chcesz żebrać? Spróbujemy kraść po kuchniach, co?

— Tego mi już zanadto! — krzyknął książę rozgniewany. — Nie uprzykrzaj mi się dłużej.

Hugon odpowiedział także z gniewem:

— Słuchaj, kamracie: nie chcesz ani żebrać ani kraść. Niech i tak będzie. Lecz teraz powiem ci, co koniecznie musisz zrobić: ja będę żebrał, ale ty będziesz za wabika. Jeżeli jeszcze i teraz się sprzeciwisz, to ciężko odpowiesz.

— Już chciał król z pogardą mu odrzec, gdy Hugon przerwał:

— Cicho, tam idzie jakiś człowiek, który na dobrodusznego wygląda. Ja upadnę i dostanę kurczów i konwulsji. Jeżeli obcy się tu zbliży, ty krzycz i płacz, padnij na kolana i wyrzekaj, jakby wszystkie złe duchy nędzy na ciebie się zmówiły. Wołaj: „O panie, to mój nieszczęśliwy, ciężko chory brat, jesteśmy sierotami! Na miłość boską, zwróć miłosierne oko na nędznego, opuszczonego chorego“. Jeślibyś przestał płakać i krzyczeć, nim on da jałmużnę, to odpokutujesz to srodze. Pamiętaj sobie!

Teraz Hugon krzycząc i jęcząc, przewrócił oczy, zachwiał się i gdy obcy był już tuż koło niego, upadł na ziemię kurczył się, rzucał i wił w piasku. Zdawał się walczyć ze śmiercią.

— Dobry Boże! — zawołał z litością przybyły człowiek. — Biedny, nieszczęśliwy chłopak! On tak okropnie cierpi. Chodź biedaku, ja cię podniosę.

—Nie, szlachetny panie, Bóg niech cię błogosławi, najłaskawszy dobrodzieju! Przy takich atakach moje cierpienia stają się do niewytrzymania, jeżeli mnie się kto dotknie. Oto mój brat, może powiedzieć waszej wysokości, co to za rozpacz, kiedy mnie tak kurcze wezmą. Podaruj mi pan miłosiernie grosz jeden, grosz na chleb, potem zostaw mnie mojej niedoli!

— O grosz prosisz, biedne stworzenie? Trzy zaraz dostaniesz. — Szybko sięgnął obcy do swej kieszeni i wydobył pieniądze. — Weź biedaku, chętnie ci daję. Ty chłopcze, chodź, pomóż mi twego brata zanieść do domu gdzie...

— On nie jest moim bratem! — przerwał król.

— Tak, to on nie jest twoim bratem?

— Słyszy pan? — wyjęknął Hugon, ze złości zgrzytając zębami. — On zapiera się swego brata, który już jedną nogą jest w grobie.

— Chłopcze, jeżeli to twój brat istotnie, to jesteś bardzo twardego serca. Wstydź się, on zaledwie jeszcze ruszać się może. Jeżeli zaś nie jest twoim bratem, to kto on jest?



— On jest żebrakiem i złodziejem, który nie tylko od pana wyłudził jałmużnę, ale już i kieszeń twoją wypróżnił. Jeśli chcesz dokonać cudownego wyleczenia, to tylko laską swoją dobrze go kilka razy uderz. A następstwa spokojnie możesz zostawić Opatrzności.

Hugon nie chcąc na cud czekać, zerwał się z piasku i poskoczył szybko w bok. Z krzykiem szedł za nim obcy. Król odetchnął głęboko, podziękował Bogu za swe wyswobodzenie i uciekał śpiesznie w przeciwnym kierunku. Dopiero daleko za wioską, myśląc, że uszedł pogoni, wolniej iść zaczął. Parę godzin jednak oglądał się ciągle za siebie bojaźliwie, lecz gdy nie ujrzał nikogo z swych prześladowców, uspokoił się trochę nakoniec.

Teraz dopiero uczuł, jak niezmiernie jest zmęczony i głodny. Wszedł do domu wieśniaka, ale jeszcze słowa nie przemówił, a już go szorstko precz wypędzono. Poszarpana jego odzież była tego przyczyną.

# Kronika bieżąca

Piątek **8** kwietnia

Św. Dionizego, bisk. męcz. † 117. Św. Edezjusza. Słow.: Radosław.

**Jutro, sobota, 9 kwietnia**: Św. Marji Kleofasowej, krewnej N. M. P.

*

| | Wschód | Zachód |
|---|---|---|
| Słońca | o godz. 5.07, | o godz. 18.26 |
| Księżyca | o godz. 5.36, | o godz. 21.34. |

*

## Z historji śląskiej.

**8 kwietnia. 1315.** Proboszcz Mikołaj, zarazem kanonik zamkowy, objął probostwo przy farnym kościele **na Starej-wsi** pod Raciborzem. **1779.** Umarł ks. Józef Krupa, prob. przy kościele św. Wojciecha **w Radzionkowie**. Dożył zaledwie 35 lat. — **1874.** Cesarz Wilhelm I, niemiecki, dał pozwolenie na zmianę nazwy wsi **Krzyżanowice** w Raciborskiem na brzmienie niemieckie „Kreuzenort". — **1915.** W czwartek książę biskup wrocławski, Adolf Bertram, konsekrował wspaniały **kościół św. Jacka na Rozbarku.** Była to jego pierwsza konsekracja kościoła w diecezji wrocławskiej. Przy tej okazji biskup zamianował proboszcza od Panny Marji w Bytomiu, Emanuela Buchwalda, radcą duchownym.

**W roku: 1674.** Biskup-sufragan wrocławski, ks. Karol Neander von Petersheide, konsekrował **kościółek św. Brykcjusza pod Gościęcinem.** — **1674.** Do **Bytomia** przybył brat Józef Nykowski, za wikarjusza do boku brata Zygmunta. **1675. W Tarnowskich Górach** grasowała okropna zaraza, która dziennie zabierała 140—160 osób. Tarnogórzanie udali się do Matki Boskiej Piekarskiej, gdzie złożyli ślub, iż co rok będą przychodzić, jeśli ich ochroni od zarazy z procesją dziękczynną. 140 chorych, będących w domu, w krótkim czasie wyzdrowiało. — **1675. Umarł ostatni męski potomek książęcy rodziny Piastów, Jerzy Wilhelm, na Lignicy.** Skutkiem tej śmierci Śląsk cały przeszedł w posiadanie Habsburgów, dynastji cesarskiej w Niemczech. — **1675. W Pielgrzymowicach** wybudowano nowy kościół, w miejsce starego z roku 1335. Kościół poświęcono ku czci św. Katarzyny. — **1675.** Po śmierci **ks. Jerzego Wilhelma,** cesarz Leopold I, niemiecki, osadził na zamku lignickim swego gubernatora.

**Zapowiedź dla naszych czytelników!**

Wzorem lat ubiegłych, w których kalendarz „Katolik" stanowił najpożyteczniejszą książkę w domu każdego katolika-Polaka na Śląsku, **wydajemy w drugiej połowie roku bieżącego we własnym nakładzie kalendarz na rok 1933,** obszerny, napisany przystępnie i przystosowany specjalnie do potrzeb ludności Śląska, która znajdzie w nim potrzebne na cały rok rady i wskazówki, a nadto dużo ciekawego czytania.

Kalendarze nasze dzięki swej wartości i pożytkowi, jaki przynosiły ludowi śląskiemu, rozchodziły się w latach poprzednich w dziesiątkach tysięcy egzemplarzy; niosły wszędzie i każdemu słowa pociechy, prawdy i miłości i były dla każdego Katolika - Polaka jakoby książką do nabożeństwa - kancjonałem.

Zwracamy już obecnie uwagę naszych czytelników i zwolenników na ten kalendarz i **prosimy o wstrzymanie się z zamawianiem jakichkolwiek innych kalendarzy,** poleconych przez różnych agentów, którzy już teraz zaczynają się uwijać po wsiach i nakłaniać ludzi do kupowania obcych, często małowartościowych wydawnictw kalendarzowych. **Lepiej będzie odczekać i kupić w sierpniu a najpóźniej we wrześniu lubiony ' poczytny kalendarz „Katolika", który niewątpliwie zadowoli wszystkich.**

— **Harcerze polscy w gościnie u Jugosławian.** Organizacja harcerzy jugosłowiańskich urządza w czasie od 1 do 7 lipca br. pod Zagrzebiem wielki obóz narodowy. Na obóz zaproszone zostały delegacje harcerskie szeregu państw. M. in. zaproszenie otrzymał również Związek Harcerstwa Polskiego, który wyśle na obóz delegację w składzie około 40 harcerzy z chorągwi krakowskiej. (w)

# Z Cieszyńskiego.

**Wpisy do państw gimnazjum matem.-przyrodniczego.**

**Cieszyn.** Dyrekcja państw. gimnazjum matem.-przyrodniczego w Cieszynie podaje do wiadomości, że wpisy do k.as I—IV na rok szkolny 1932-33 odbędą się **w czasie od 15 do 25 kwietnia 1932.** Po tym terminie tylko w wyjątkowych wypadkach będzie można uwzględnić zgłoszenia. Zgłoszenia, ustne lub pisemne, należy kierować do dyrekcji państw. gimnazjum matem.-przyrodniczego w Cieszynie. Do podania należy załączyć metrykę urodzenia i świadectwo powtórnego szczepienia ospy. Egzaminy wstępne odbędą się z końcem czerwca; bliższy ich termin będzie ogłoszony później. Dziewczęta przyjmuje się w ilości 15 % w stosunku do ilości chłopców. — Taksa za egzamin wstępny, wpisowe i opłata manipulacyjna wynosi 15 zł, które należy złożyć przy wpisach.

**Sprawa „Ziemi".**

**Cieszyn.** Wszyscy mieszkańcy Śląska Cieszyńskiego znają aż nazbyt dobrze smutną historję Spółdzielni rolniczo-handlowej „Ziemia", niegdyś najpoważniejszej u nas instytucji handlowej, która z powodu złej, bo rozrzutnej i nieuczciwej gospodarki nietylko popadła w likwidację, ale i półtora tysiąca swych członków naraziła na dotkliwe straty. Likwidatorowie „Ziemi", p. p. Skórski i Dawid, zwołali ostatnio informacyjne walne zebranie członków, które odbyło się w sobotę 2 b. m. w sali Domu Narodowego. Przewodniczącym zgromadzenia wybrano burmistrza Budnioka z Dziedzic. Likwidator dyrektor Skórski przedstawił zebranym bilans z dnia 31 lipca 1931, wykazujący stan bierny w wysokości 325.000 zł. Z zadłużenia tego przypada na wierzytelności czeskiej „Ziemi" 70.000 zł, na koszta adwokackie dr. Eibenschütza 54.000 zł itd. Na pokrycie pasywów wstawiono do stanu czynnego należytości dopłat do udziałów członkowskich w kwocie aż 527.000 zł. Wyłoniła się ożywiona dyskusja, w której poszczególni mówcy z dr. Wład. Michejdą i ks. Kojzarem na czele poddali cały sposób przeprowadzenia likwidacji „Ziemi" druzgocącej krytyce. Uchwalono wkończu wybrać do komitetu likwidacyjnego pp. dr. Wł. Michejdę, ks. Kojzara, Białonia, Budnioka i Niemca, którzy mają zbadać bilans i wspólnie z likwidatorami zwołają w ciągu 6 tygodni walne zebranie, prawomocne do powzięcia uchwał.

**Referat z dziedziny wychowania.**

**Cieszyn.** W piątek, dnia 8 kwietnia rb. wygłosi dr. Józef Pieter, prof. semin. naucz. referat p. t. „Dom i jego zadania wychowawcze". Jest to drugi referat z dziedziny wychowania, przeznaczony dla rodziców i wychowawców. Referat wygłoszony będzie w sali gimnastycznej gimn. im. A. Osuchowskiego, plac Słowackiego o godz. 6,45 wieczorem. Wstęp 30 groszy.

**Wywiadówka w semin. nauczycielskiem**

**Cieszyn.** Państw. Seminarjum Nauczycielskie męskie w Cieszynie (Bobrek) w niedzielę, dnia 17 bm. o godz. 10 przed południem. udzielać będzie grono nauczycielskie zakładu wyjaśnień w sprawie postępów i zachowania się kandydatów seminarjum i dzieci, uczęszczających do szkoły ćwiczeń. Równocześnie odbędzie się w auli zakładu po nabożeństwie o godz. 10 zebranie rodzicielskie, połączone z referatem. Dyrekcja zakładu uprasza rodziców i opiekunów uczniów, ażeby się wszyscy w zakładzie zjawili.

**Z dyrekcji gimnazjum im. A. Osuchowskiego.**

**Cieszyn.** Wpisy od klas I do IV na rok szkolny 1932-33 odbędą się w czasie od 15 do 25 kwietnia rb. Po tym terminie zgłoszenia tylko w wyjątkowych wypadkach będą uwzględniane. Zgłoszenia, ustne lub pisemne, należy kierować do dyrekcji państw. gimn. im. A. Osuchowskiego w Cieszynie. Do podania należy załączyć metrykę urodzenia i świadectwo szczepienia ospy. Egzaminy wstępne odbędą się z końcem czerwca; bliższy termin bedzie ogłoszony później. Dyrekcja przyjmuje także uczenice w ilości 15 proc. uczniów, która to liczba może być przekroczona. Taksa za egzamin wstępny, wpisowe i opłata manipulacyjna wynosi 15 zł., które należy złożyć przy wpisach.

**Przedstawienie amatorskie.**

**Cieszyn.** Czytelnia Katolicka w Cieszynie urządza w niedzielę, dnia 10 bm. w sali Domu Narodowego przedstawienie amatorskie, na którem odegraną zostanie sztuka p. t. „Gwiazda Syberji". Początek o godz. 5 po południu. Ceny miejsc: I-sze miejsce 1,50 zł., II-gie 1 zł., III-cie 80 groszy, stojące 50 groszy. Po przedstawieniu odbędzie się zabawa towarzyska. O liczne przybycie uprasza Zarząd.

**Sprawozdanie poselskie.**

**Karzyce** w Cieszyńskiem. Z ramienia Związku Śląskich Katolików odbędzie się zebranie w niedzielę, dnia 10 kwietnia rb. o godz. 3 po południu w lokalu p. Tomali. Referat wygłosi poseł p. Halfar. Uprasza się członków i sympatyków o jak najliczniejsze przybycie.

**Kradzież kasowa.**

**Ligota** w Cieszyńskiem. W nocy na 6 bm. nieznani dotąd sprawcy dokonali włamania do kasy spółdzielczej mieszczącej się w starej szkole w Ligocie. Sprawcy za pomocą raka systemem fartuszkowym rozpruli kasę ogniotrwałą, z której skradli ok. 2 000 zł gotówki.

**Kradzież z włamaniem.**

**Zarzecze.** W nocy na wtorek niewyśledzeni sprawcy włamali się do kancelarji kierownika szkoły i skradli gotówkę około 50 zł i materji na ubrania wartości 100 zł. Złodzieje najpierw u Michalskiego odkręcili kłódkę od szopy, zabrali krempocz i topór z pola, drabinkę i udali się do ogródka szkolnego. Z rowu zabrali błota, a przystawiwszy drabinkę, wypchali szybę zewnętrzną i wewnętrzną i otwarłszy okno, weszli do lokalu kancelarji, czepem wyważyli drzwi szafy i zabrali z niej wymienione wyżej rzeczy. Uciekając, przecięli kolczasty drut w płocie, porzucili narzędzia skradzione i znikli bez śladu. Kradzieży tej jak i wogóle w tym czasie tak częstym kradzieżom sprzyjała ta okoliczność, że rekruci mający iść do wojska, wałęsali się całemi nocami, tłukąc się po różnych dziurach ze śpiewem i choć niejeden słyszy, że coś podejrzanego się rusza, myśli, że to rekruci ot tak sobie kręcą się. Gmina, choć tak wielka, nie ma na miejscu ani policji, ani telefonu, nim więc wiadomość przedostanie się do policji, to złoczyńcy są już daleko za górami, za lasami. Władze powinny raz już połączyć tę gminę ze światem, gdyż na Śląsku niema już chyba tak upośledzonej gminy pod względem bezpieczeństwa jak Zarzecze. Nic dziwnego, że po tej gminie najwięcej grasuje różnych podejrzanych osobników, naciągających ubogich jej mieszkańców.

**Kradzież z włamaniem.**

**Bystra** w Bielskiem. W nocy na 5 bm. dokonano włamania do składu Róży Groner, skąd skradziono 9 par trzewików męskich żółtych, około 4 kg. herbaty w puszkach blaszanych i papierowych, pewna ilość różnego rodzaju koronek, 10 postronków, 20 sztuk biały skórzanych, 4 szczotki do bielenia i kilka paczek makaronu. Ogólna wartość skradzionych rzeczy wynosi 300 zł. (p

— **Nowy system budowy szos w Polsce.** Minister komunikacji i robót publicznych, inż. A. Kühn, wyjechał w towarzystwie podsekretarza stanu, inż. Górskiego i dyrektora departamentu inż. Nestorowicza, na szosę krakowską, celem zaznajomienia się z systemem budowy szos inż. Martiniego. Według tego systemu wybudowano na szosie krakowskiej w jesieni roku ubiegłego tytułem próby dwa dłuższe odcinki. Na szosach, budowanych systemem inż. Martiniego, układa się wąskie pasy z bloków żelbetowych, jakgdyby żelbetowe szyny, niezbyt dużej szerokości, po których jeżdżą auta i wozy; na szosach szerszych układa się dwa tory z bloków żelbetowych, na mniejszych zaś — jeden. Przestrzeń między temi żelbetowemi pasami zbudowaną jest ze zwykłego materjału. Próbne odcinki szosy przetrzymały dobrze zimę, wykazując praktyczność tego systemu. Obecnie przedsięwzięte zostaną próby na szerszą skalę, następnie zapadnie decyzja ostateczna w sprawie stosowania systemu inż. Martiniego na szosach polskich.

— **Pomoc Czerwonego Krzyża dla bezrobotnych.** Polski Czerwony Krzyż rozwinął na szeroką skalę akcję pomocy bezrobotnym, współpracując ściśle z naczelnym komitetem do spraw bezrobocia. Akcja ta objęła w pierwszym rzędzie dożywianie bezrobotnych i ich rodzin, zwłaszcza zaś opiekę nad dziećmi bezrobotnych. Okręg warszawski P. C. K. zorganizował w porozumieniu z radą szkolną pomoc sanitarną i dożywianie dzieci bezrobotnych w dzielnicy Powiśle. Koła młodzieży zajęły się ponadto rozdawnictwem odzieży i bielizny. Akcja ta objęła około 5000 dzieci. W okręgu łódzkim również Czerwony Krzyż rozwinął na szeroką skalę akcję dożywiania dzieci. Dzięki inicjatywie Czerwonego Krzyża, około 1500 dzieci dziennie otrzymywało obiady w domach prywatnych. Ponadto wydawano bezrobotnym około 800 obiadów dziennie. W okręgu pomorskim P. C. K. wydawano w specjalnej kuchni dla bezrobotnych przeszło 500 obiadów dziennie. w okręgu śląskim zaś w ciągu 11 miesięcy wydano 790 087 porcyj obiadowych. Podobną działalność rozwijały również pozostałe okręgi i oddziały Polskiego Czerwonego Krzyża. (w)

— **Legalizacja zagranicznych aktów stanu cywilnego.** Przy zabiegach emigrantów polskich, którzy są obywatelami rosyjskimi, o nadanie im obywatelstwa polskiego, powstaje częstokroć kwestja, czy przedstawiane przez nich zagraniczne akty stanu cywilnego podlegać muszą legalizacji przez władze polskie. W sprawie tej ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśniło, że w wypadkach, gdy akta stanu cywilnego emigrantów nadsyłane są za pośrednictwem urzędów konsularnych, legalizacja ich jest zbędna. Przyjęcie ich bowiem przez placówki zagraniczne i przesłanie bez zastrzeżeń właściwym władzom administracyjnym, daje dostateczną rękojmię ich autentyczności. (w)

# Województwo śląskie.

* **Komisja nadzwyczajna w Krakowie rozpatrywała zatarg zarobkowy w rolnictwie.** Umowy najmu w rolnictwie w Poznańskiem, byłej Kongresówce i w Małopolsce obowiązują już od 1-go kwietnia, lecz dotychczas nie są jeszcze zupełnie uzgodnione. W środę zebrała się w Krakowie nadzwyczajna komisja z przedstawicielami ministerstwa pracy i opieki społecznej oraz ministerstwa reform rolnych, ażeby załatwić resztę spornych punktów.

Związek rob. rol. i leśnych Z. Z. P. zastępowali p. poseł Leśniewski z Poznania oraz p. **Karuga z Katowic.** W toku obrad, pracodawcy podnieśli wielkie żale na lichy stan obecny i na taniość produktów.

Zastępcy związku udowodnili statystykami, że nie jest tak, jak pracodawcy przedstawiają. Wyrok komisji zostanie związkowi doręczony.

* **Kolonje lecznicze Czerwonego Krzyża w roku 1931.** Polski Czerwony Krzyż wysłał w roku 1931 — 2741 dzieci we wieku od 6 do 14 lat do kolonij

letnich w Rabce, Jastrzebiu, Rymanowie, Inowrocławiu, Gdyni itp. Z Polskim Czerwonym Krzyżem współdziałały: 14 oddziałów PCK., 21 urzędów gminnych, 5 magistratów, 13 instytucyj ubezpieczeniowych oraz 6 innych instytucyj. Dzieci były podzielone na 38 kolonij i to: 28 leczniczych i 10 kolonij wypoczynkowych. Dzieci pochodziły przeważnie z rodzin robotniczych i bezrobotnych. Wyniki kuracji były wyśmienite. Dzieci poprzybierały na wadze przeciętnie na kilka kgr. Wszystkie kolonje stały pod ścisłym nadzorem lekarskim. Czerwony Krzyż dziękuje wszystkim, którzy przez pomoc finansową lub osobistą umożliwili wysyłkę tak wielkiej ilości dzieci. Czerwony Krzyż już obecnie przygotowuje akcję kolonij na nowy rok w nadziei, że społeczeństwo poprze jego wysiłki tem bardziej, że wskutek bezrob. stan zdrowia dziatwy szkolnej uległ pogorszeniu. (w)

## Z Katowickiego

### Obchód narodowy 3-go Maja w Katowicach.

**Katowice.** We wtorek, dnia 5 bm. odbyło się z inicjatywy T. C. L. zebranie organizacyjne obchodu święta narodowego 3 Maja w roku bieżącym przy bardzo licznym udziale władz, duchowieństwa i wszystkich organizacyj społecznych. Zebranie zagaił prezes rady okręgowej T. C. L. p. Tadeusz Stark, proponując na przewodniczącego p. inż. Wiszniewskiego. W wyniku obrad ustalono następujący program obchodu: **2-go maja:** wieczorem capstrzyk na ulicach miasta Katowic. **3-go Maja:** rano o godz. 6 pobudka orkiestry wojskowej i policyjnej. O godz. 10 uroczyste nabożeństwo polowe z kazaniem okolicznościowem na placu przed gmachem Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, przy czem postanowiono uprosić J. Eks. ks. biskupa Adamskiego, aby zechciał celebrować Mszę św. Po nabożeństwie pochód ulicami miasta Katowic i defilada. Następnie zebranie manifestacyjne na rynku, gdzie nastąpi przemówienie i po odegraniu hymnu narodowego rozwiązanie pochodu. O wygłoszenie przemówienia postanowiono uprosić p. wojewodę śląskiego dr. Grażyńskiego. — **Po południu:** festyn ludowy w parku Kościuszki, obejmujący różne gry i zabawy o nagrody, oraz zawody sportowe na boiskach, również o nagrody. — **Wieczorem** uroczyste przedstawienie w teatrze polskim „Halka", poprzedzone krótkiem przemówieniem. Równocześnie odbędą się wieczornice ku uczczeniu konstytucji 3 Maja w poszczególnych dzielnicach miasta. Zbiórka uliczna na Dar narodowy 3 Maja trwać będzie cały dzień. Po ustaleniu zasadniczego programu, wybrano komitet organizacyjny. Po ewentualne informacje, związane z organizowaniem 3 Maja, zwracać się należy do Towarzystwa Czytelni Ludowych, Katowice, ul. Francuska 12, Dom Oświatowy, telefon 212.

### Wielkie pokazy lotnicze.

**Katowice.** Zarząd Aeroklubu Śląskiego donosi, że dnia 24 bm. odbędzie się o godz. 15 na lotnisku w Katowicach wielka impreza lotniczo propagandowa, przy współudziale rekordzisty szybowcowego inż. pil. Grzeszczyka. Impreza pomyślana jest jako propaganda lotnictwa oraz ma być pokazem publicznym sprawności lotniczej członków Aeroklubu Śląskiego. Na program składają się: 1. Loty pokazowe pilotów wyszkolonych w Aeroklubie Śląskim, 2. akrobacja powietrzna — strącanie baloników, 3. holowanie szybowców przez samolot silnikowy, odczepianie w powietrzu szybowca — i loty szybowcowe i żaglowe wykonane przez inż. Grzeszczyka i członków Aeroklubu Śl., 3. loty propagandowe dla publiczności przed i po południu od 9—19, na samolotach turystycznych Aeroklubu Śl. Komunikacja autobusami na lotnisko z przed dworca kolejowego. Wstęp dla członków Aeroklubu bezpłatnie. Wstęp dla publiczności 50 groszy. Podczas imprezy koncert 2 orkiestr. (w

### Nowy kurs stenografji.

**Katowice.** W najbliższym czasie uruchomiony zostanie w Katowicach nowy kurs stenografji. Wykłady odbywać się będą w godzinach wieczornych. Zgłoszenia przyjmuje się w piątki od godz. 19 do 20 w szkole wydziałowej, sala 26 I. p. przy ul. Szkolnej w Katowicach. Wysoki poziom nauki i niezwykle przystępna opłata za kurs, zapewniają mu liczną frekwencję. (m)

# Wkrótce rozpoczynają się wpisy

## do szkół powszechnych.

### Ważne dla rodziców, których dzieci urodziły się w 1926 r.

W latach ubiegłych wpisy do szkół tych dzieci, które osiągnęły wiek obowiązku szkolnego, odbywały się zazwyczaj na terenie Województwa Śląskiego w czasie ostatnich dni miesiąca kwietnia lub z początkiem maja. W bieżącym roku szkolne władze wojewódzkie ogłosiły jednakże najwcześniejszy termin otwarcia wpisów, bowiem na dzień 18 kwietnia. Za niecałe zatem dwa tygodnie, rodzice dzieci urodzonych w 1926 roku będą mieli obowiązek zgłosić swe dzieci do wypisu w kancelarji właściwej szkoły w gminie, w której stale zamieszkują. Wpisom szkolnym tegorocznym podlegają dzieci urodzone w czasie między 1. 1. 26 r. i 31. 12. 1926 r. Wpisy trwać **będą tylko przez tydzień t. j. w ciągu następujących dni: 18, 19, 20, 21, 22 i 23 kwietnia.** Należy zatem już w pierwszych dniach zgłaszać się, aby dziecko jaknajprędzej zapisane zostało w poczet uczniów czy też uczenic miejscowych szkół powszechnych.

### Zebranie zarządu Związku gier sportowych.

**Katowice.** W dniu 9 kwietnia br. o godz. 18 odbędzie się zebranie zarządu Śl. okręgowego Związku gier sportowych w sali ośrodka wychowania fizycznego w Katowicach, przy ul. św. Jana 14. (w)

### Kradzież kieszonkowa.

**Katowice.** W czasie wysiadania z pociągu na dworcu nieznany dotąd sprawca skradł z kieszeni niejakiemu Włodzimierzowi Morosowi z Ostrowia pow. tarnopolski, portfel z dokumentami i kolejowy bilet zbiorowy na przejazd z Tarnopola do Paryża wartości 180,50 zł. (p

### Jubileusz złodziejski.

**Katowice.** Wczoraj przed sądem karnym w Katowicach odbyła się ciekawa sprawa o kradzież piwniczną przeciwko Augustowi Harwatowi w Katowicach, karanemu już 20 razy za kradzieże. Harwat swój fach złodziejski rozpoczął jeszcze w r. 1902. Obecnie więc obchodzi 30-lecie swego złodziejskiego zawodu. Ostatnią karę odsiedział w grudniu ub. r. Sąd skazał go za ostatnią małą kradzież piwniczną na 4 miesiące więzienia.

### Łańcuchowe oszustwa celne.

**Katowice.** Władze centralne w Warszawie zamknęły biura spedycyjnej firmy Schenker w Katowicach z powodu nadużyć celnych dokonanych przez funkcjonarjuszów tej firmy. M. in. pod adresem tej firmy nadszedł wagon łańcuchów wyrobu niemieckiego rzekomo z Kopenhagi. Były to łańcuchy wyrobu niemieckiego, przesłane przez Gdańsk do Zagłębia Dąbrowskiego za pośrednictwem pewnej duńskiej firmy. Wagon łańcuchów ocłono według niższych stawek. Skarb państwa poniósł szkodę 20 000 zł. Okazało się dalej, że w Gdańsku funkcjonarjusze f-y Schenker fakturowali zakazane do importu zagraniczne towary i nadsyłali do Katowic. Działo się to na wielką skalę. Obecnie toczą się dochodzenia karne przeciwko deklarantowi tej firmy, Franciszkowi Zendelowi i prokurzyście Tichauerowi. Dochodzenia nie są jeszcze ukończone. (w

### Przed przystąpieniem do I Komunji św.

**Mysłowice.** Dnia 5 maja rb. przystępują dzieci mysłowickie do I. Komunji św. Na ten dzień przybędzie do Mysłowic J. E. ks. biskup Adamski, aby udzielić dzieciom przystępującym do I. Komunji św. i wszystkim innym ze szkół powszechnych i ćwiczeniówek Sakramentu Bierzmowania. (w

### Wystawa przeciwalkoholowa.

**Pawłów** w Katowickiem. W środę, dnia 6 bm. otwarto w Pawłowie na sali parafjalnej przy nowym kościele „Wystawę przeciwalkoholową". Otwarcia dokonał miejscowy ks. proboszcz Mende. Następnie sekretarz Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej p. A. Kunsdorff objaśniał wystawę. Wystawa czynna będzie aż do południa poniedziałku, dnia 11 bm. dziennie od godz. 9—19. Wstęp 20 groszy. Bezrobotni mają wstęp wolny za okazaniem swej legitymacji. (w

## Z Król. Huty

### Sam sobie wymierzył sprawiedliwość.

**Królewska Huta.** W końcu ubiegłego miesiąca, jak już pisaliśmy, odbywała się w mieszkaniu Jana Bartoszka libacja, na którą hojny gospodarz zaprosił wszystkich swych kolegów. Kiedy już goście byli pijani, przyszło między nimi do sprzeczki a następnie do bójki, w trakcie której został ugodzony nożem w serce niejaki Feliks Josz, który krótko po wypadku zmarł. Jako rzekomego sprawcę mordu przytrzymano Alojzego Hamerlika. Na nic zdały się zapewnienia jego o niewinności; odstawiono go mimo to do więzienia. W międzyczasie i to w dniu wczorajszym policja królhucka powiadomiona została listem anonimowym, że sprawcą morderstwa nie jest aresztowany Hamerlik, lecz sam autor tegoż listu, który, nie mogąc przeboleć popełnionej zbrodni, powiesił się w lesie kochłowickim. Jakoteż w toku dochodzeń napotkano w lesie wspomnianym wiszące na drzewie zwłoki Bartoszka, które odstawiono do kostnicy. Wobec takiego wyjaśnienia sprawy Hamerlik zostanie wypuszczony na wolność. (l)

### Tragiczna śmierć biedaka.

**Król. Huta.** W środę, dnia 6 kwietnia upadł w bramie wejściowej w urzędzie pośrednictwa pracy (ul. Głowackiego) bezrobotny Józef Włodarz tak nieszczęśliwie, że odniósł poważne okaleczenia głowy i stracił przytomność. Nieszczęśliwego odstawiono do szpitala miejskiego, gdzie zmarł, nie odzyskawszy przytomności. (l)

### Kara za uraz cielesny.

**Król. Huta.** W czerwcu 1929 r. w restauracji Glücksmana w Bielszowicach doszło do bójki, w czasie której niejaki Alfred Możnik doznał obrażeń cielesnych Sprawcą bójki był niejaki Sikorski z 5 towarzyszami. W dodatku stawili jeszcze czynny opór policji. Przytrzymano pięciu awanturników, szósty zaś, Paweł Dworaczek, zbiegł do Niemiec. Tam jednak został aresztowany i oddany władzom polskim. W środę sąd okręgowy skazał go na 3 miesiące więzienia z zaliczeniem całego aresztu śledczego. (w)

### Gorszące zajście na dworcu kolejowym.

**Król. Huta.** Podczas odjeżdżania poborowych do wojska, przyszło onegdaj na peronie dworca osobowego do niezwykle gorszących zajść. Mianow. poborowi, wśród których rej prowadził niejaki Jerzy Nowara i brat jego Henryk, wyrażali się ujemnie o państwie polskiem, czem oburzyła się publiczność czekająca na przybycie pociągu. Ostatecznie policja zajęła się braciszkami, spisała z nimi protokół. Niewątpliwie nie minie ich zasłużona kara. (l)

### Skutki zderzenia samochodu z furmanką

**Królewska Huta.** Na jednej z ulic zderzył się samochód ciężarowy z furmanką, przyczem siedzący w samochodzie robotnik Wiktor Bartoszek spadł na bruk ulicy i odniósł tak ciężkie okaleczenia, że musiano go odstawić do szpitala w Piaśnikach. Również szofer samochodu, Walter Buchwald, odniósł poważne okaleczenia. (l)

### Pił, choć nie miał pieniędzy.

**Król. Huta.** Na niezwykły sposób naciągania restauratorów wpadł w tych dniach niejaki R., który, nie mając pieniędzy, odwiedzał restauracje, w których raczył się wódką, lecz nie płacąc, spokojnie odchodził. W środę odwiedził ten sam osobnik restaurację p. W-cha, gdzie zamówił sobie wódkę, piwa, papierosów za kilkanaście złotych. Kiedy kelner zażądał zapłaty, R. oświadczył, że pieniędzy nie posiada. Osobnikiem tym zaopiekowała się policja. (l

### Ładny synalek.

**Król. Huta.** Handlarz Wiktor Olek do niósł policji, że 20-letni syn jego zabrał mu z zamkniętej kasetki 300 zł., poczem zbiegł w niewiadomym kierunku. Policja czyni poszukiwania celem przytrzymania wyrodnego synalka. (l)

## Z Świętochłowickiego

### Najście awanturników na skład kolonjalny.

**Wielkie Hajduki** w Świętochłowick. Bracia Franciszek i Józef Herudek będąc w stanie podchmielonym weszli do składu kolonjalnego Bernarda Jakóbika, od którego żądali piwa butelkowego. Jakóbik widząc, że bracia Herudkowie znajdują się w stanie silnie podchmielonym, żadanego piwa im nie podał. Wówczas wymienieni wszczęli awanture; w obronie Jakóbika stanęła służąca Małgorzata Wachmanówna. Po wyjściu Jakóbika ze składu bracia Herudek Wachmanównę ze składu wyciągnęli do sieni, gdzie ją pobili do nieprzytomności. Przywołany na miejsce lekarz orzekł, że Wachmanówna doznała wstrząsu nerwów i lekkich zadraśnięć na ciele i pozostawił ją opiece domowej. (p

### Czyj wóz?

**Wielkie Hajduki** w Świętochłowick. Anna Brój zgłosiła, że w dniu 2 bm. nieznany woźnica przywiózł do jej podwórza wóz roboczy, którego dotąd nie odebrał. Zachodzi przypuszczenie, że wóz pochodzi z kradzieży. (p

### Samobójstwo kolejarza.

**Chebzie** w Świętochłowickiem. W środę, dnia 6 kwietnia w godzinach popołudniowych popełnił samobójstwo przez powieszenie się na pasku 46-letni zwrotniczy kolejowy Edward Kowal, ojciec czworga dzieci. Mianowicie Kowal krytycznego dnia, w czasie nieobecności swej żony, udał się do pokoju sypialnego, gdzie zamknął się na klucz. Kiedy żona jego wróciła do domu, przekonała się, że jest zamknięty. Przeczuwając, że coś złego się stało, przemocą otworzyła drzwi. Jakież jednak było jej przerażenie, gdy zauważyła, że na klamce u drzwi wisiał mąż, nie dający żadnych znaków życia. Powiadomione o wypadku władze bezpieczeństwa zawezwały na miejsce wypadku lekarza, który stwierdził śmierć. Powodem samobójstwa był rozstrój nerwowy. (l)

## Z Pszczyńskiego

### Nagły zgon.

**Pszczyna.** Dnia 5 bm. na przejściu kolejowym Pszczyna — Ćwiklice do budki strażnika kolejowego Józefa Giela wszedł nieznany mężczyzna i prosił o zezwolenie na wypoczynek. Funkcj. kolejowy Giel zezwolił usiąść nieznajomemu, który po pewnej chwili spadł z ławki. Giel przy pomocy drugiego funkcjon. kolejowego wyniósł go z budki na świeże powietrze, gdzie nastąpił zgon. Wezwany na miejsce lekarz stwierdził śmierć wskutek udaru serca. Przy zwłokach nie znaleziono żadnych dokumentów stwierdzających jego tożsamość, za wyjątkiem biletu IV klasy do Katowic i kwitu opiewającego na nazwisko Józef Kurpas.

## Z Rybnickiego

### Zakradli się do dworu.

**Lubomia** w Rybnickiem. Po wybiciu szyby w oknie dokonano włamania do kancelarji inspektora dworu Otona Wigra w dworze Paprotnik, skąd skradziono drucianą kasetkę z około 280 zł. gotówki, okulary, 3 portfele skórzane próżne, etui na cygara, w którem znajdowała się większa ilość fotografij i korespondencja prywatna, termometr zwykły, paczkę wizytówek z nazwiskiem poszkodowanego, barometr, oraz inne różne drobiazgi.

# TEATR I SZTUKA.

## TEATR POLSKI W KATOWICACH.

**Premjera operetki „Targ na dziewczęta".**

W piątek 8 bm. Teatr Polski daje jako premjerę doskonałą operetkę Jacobi'ego p. t. „Targ na dziewczęta" w świetnej i subtelnej reżyserji p. Domosławskiego oraz z tańcami i ewolucjami układu nowo pozyskanego baletmistrza opery lwowskiej i poznańskiej p. Józefa Ciesielskiego.

**Przedstawienie szkolne.**

W sobotę 9 bm. o godz. 15,30 po południu staraniem T. N. S. W. przedstawienie dla młodzieży szkolnej. Odegraną będzie bajka „Odzyskane serce".

W sobotę wieczorem o godz. 7,30 po raz drugi „Targ na dziewczęta".

**Koncert - Recital Chopinowski.**

Niebywałą sensację wywołała zapowiedź koncertu Chopinowskiego w niedzielę 10 bm. o godzinie 12 w południe, na którym wystąpią laureaci konkursu warszawskiego Imre Ungar, od urodzenia niewidomy pianista węgierski, oraz pianistka belgijska Suzanne Meyere. Bilety sprzedaje kasa teatru.

**Niedzielne popołudniowe przedstawienie operetki „Bohaterowie".**

W niedzielę 10 bm. o godz. 15,30 po połud. po cenach zniżonych doskonała operetka „Bohaterowie".

Wieczorem o godz. 7,30 „Noc w San Sebastjano".

Dyrekcja teatru komunikuje, że od 16 kwietnia rb. przedstawienia wieczorne będą się rozpoczynały o godz. 20-ej (8-ej) wieczorem, a popołudniowe o godz. 16 (4-ej). Kasa teatru otwarta codziennie od 10—14 i od 18—21, a w niedzielę od 10 rano do godz. 21 z przerwą obiadową od 13—14.

**REPERTUAR:**

Sobota, dnia 9 bm. „Odzyskane serce" dla młodzieży szkolnej o godz. 15.30.

Sobota, dnia 9 bm. „Targ na dziewczęta" o godz. 19.30.

Niedziela, dnia 10 bm. „Koncert Chopinowski" o godz. 12 w południe.

Niedziela, dnia 10 bm. „Bohaterowie" o godz. 3,30 po południu.

Wtorek, dnia 12 bm. „Damy i huzary" przedstawienie popularne o godz. 19,30.

**Teatr Polski na prowincji.**

Poniedziałek, dnia 11 bm. „Hiszpańska mucha" w Świętochłowicach o godz. 19,30.

Poniedziałek, dnia 11 bm. „Krysia leśniczanka" w Mikołowie o godz. 19.30.

Wtorek, dnia 12 bm. „Noc w San Sebastjano" w Cieszynie o godz. 19,30.

Środa, dnia 13 bm. „Targ na dziewczęta" w Król. Hucie o godz. 19,30.

Czwartek, dnia 14 bm. „Noc w San Sebastjano" w Rybniku o godz. 19,30.

Czwartek, dnia 14 bm. „Damy i huzary" w Bielsku o godz. 19,30.

## Repertuar kinoteatrów w Katowicach.

**Kino Capitol** (Wielka sala): „Arena namiętności".
(Nowa sala): „Żebrak z Stambulu".
**Kino Casino:** „Noc w raju".
**Kino Rialto:** „W każdym porcie dziewczyna"

## Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.

**Kino „Apollo":** Największy film w tej dziedzinie p. t. „Sterowiec L. A. 3". W rolach głównych: Jack Holt, Fay Wray. Jako 2-gi film „Wenus w 7 odsłonach" wesoła kom.

**Kino „Roxy":** Najnowsza komedja wojskowa p. t. „C. K. Rezerwista" w języku czeskim. W nadprogramie zabawna komedja „Lekka Izabella".

**Kino „Colosseum":** 1. „Żółta maska". 2. „Przeżycia jednej nocy". W rolach głównych Igo Sym — Marcella Albani.

# Wygrane na loterji.

**22-gi dzień ciągnienia.**

**Premje po 2.000 złotych na n-ry:** 71569 plus 250, 40996 plus 250, 76243 plus 250, 140454 plus 250, 138452 plus 250.

**50.000 zł na nr.** 60430.

**3.000 zł. na n-ry:** 43644 48796 52164 52524 54942 73059.

**2.000 zł. na n-ry:** 4627 10946 15628 30386 40616 43374 57113 84005 104514 115221 134382 138757 155028 156550.

**1.000 zł. na n-ry:** 2263 5794 5824 6102 12337 13026 13996 40044 41250 48982 50914 58996 61465 62724 62046 63109 77748 79389 84180 93187 93396 96775 99461 107297 108452 121489 124224 129824 130723 144026 144582.

**500 zł. na n-ry:** 1258 4930 5550 7154 7210 10513 10847 11483 11566 13026 13666 14726 16101 17483 17731 17915 17989 18041 21278 23945 24047 24640 26762 26833 27024 28910 29423 30150 23611 33402 34453 36390 38642 38838 40027 42266 43620 43728 43978 44413 44832 44862 45369 46897 46954 47559 47796 48118 50221 50362 52676 52976 53284 56538 56918 57085 57188 57245 57802 60400 60053 61122 64529 68252 68600 69660 69813 71959 72409 72496 73689 74757 75699 78403 79161 81655 82094 85919 88701 91496 94682 95337 95835 96122 96538 99283 100405 101430 102563 103148 103895 106479 107777 109104 105542 112603 112983 113817 115290 118003 120727 122755 123353 123853 125080 127243 127527 128128 128286 129433 131908 133972 134061

# Wiadomości handlowe.

## Giełda pieniężna w Warszawie

**w dniu 7 kwietnia 1932 r.**

Dolar amerykański 8,89 zł. Funt szterlingów angielskich 33.59 zł. 100 franków francuskich 35,08 zł. 100 lir włoskich 45.92 zł. 100 franków szwajcarskich 172,77 zł. 100 guldenów holenderskich 360,10 zł. 100 belg belgijskich 124,54 zł. 100 lei rumuńskich 5,36 zł. 100 guldenów gdańskich 173.92 zł.

## Giełda zbożowa w Poznaniu

**z dnia 6 kwietnia 1932 r.**

Notowano w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych za 100 kg: Żyto 25,75—26,00. Pszenica 26,50—26,75. Jęczmień 20,50—22,50, browarowy 23,75—24,75. Owies do siewu 22,50—23,00, zwykły 20,75—21,25. Mąka żytnia 65 proc. 39—40, pszenne 15—16, pszenne grube 16—17. Rzepak 32—33. Gorczyca 30—35. Wyka latowa 22,50—24,50. Peluszka 26—28. Groch Wiktorja 23—26, Folgera 32—36. Łubin niebieski 11,50—12,50, żółty 16—17. Seradela 32—34. Koniczyna czerwona 160—210, biała 320—460, szwedzka 130—150, żółta odłuszczona 150—170. Przelot 260—300. Tymoteusz 40—55. Rajgras angielski 45—50. Słoma luźna 3,50—4,00, prasowana 4,50—5,00. Siano luźne 5,50—6,00, prasowane 7,75—8,25. Makuch lniany 26—28, rzepakowy 18—19, słonecznikowy 19,00—19,50. Ogólne usposobienie spokojne.

## Giełda zbożowa we Wrocławiu

**z dnia 6 kwietnia 1932 r.**

Notowano za 1000 kg w handlu hurtowym: **Pszenica** (śląska) od 248 do 258 mk. **Żyto** śląskie od 206 do 210 mk. **Owies** średniej jakości i dobroci nowy 160 mk. Jęczmień browarowy 196 mk, latowy i na przemiał 184 mk.

**Mąka** (za 100 kg): Mąka pszenna nowa 60 procent 35.75 mk. Mąka pszenna luksusowa 41,75 mk. Mąka żytnia nowa 70 proc. 30,50 mk, 65 proc. 31,50 mk, 60 proc. 32,50 mk.

## Sprawozdanie targowe

podane przez firmę „Raiffeisen" hurtownię towarów w Katowicach, ul. Gliwicka 3.

**Ceny orjentacyjne za produkty rolne za 100 kg w ilościach pełnowagonowych, franco stacja Górny Śląsk z dnia 7 kwietnia 1932 r.**

Żyto krajowe zł 30,00—30,50, żyto na wywóz zł 34,00—35,00, pszenica krajowa zł 30,50—31,00, pszenica na wywóz zł 38,00—39,00, owies krajowy pastewny zł 27,00—29,00, owies na wywóz zł 29,00—30,00.

**Pasze treściwe za 100 kg loco stacja odbiorcza (przy ilościach pełnowagonowych):**

makuch lniany zł 27,50—28,50, makuch słonecznikowy 48% zł 22,00—23,00, makuch słonecznikowy 46% zł 21,00—22,00, makuch rzepakowy zł 20,00—21,00, otręby żytnie zł 17,50—18,00, otręby pszenne zł 16,50—17,00, słoma prasowana żytnia zł 8,50, słoma prasowana pszenna zł 8,50, siano łąkowe prasowane zł 12,50—13,50.

## Urzędowe sprawozdanie komisji notowania cen

**na Centralnej Targowicy w Mysowicach dnia 4 kwietnia 1932 r.**

Spędzono od dnia 30. III. do 4. IV. 1932 r.: 860 szt. bydła, 1412 szt. świń, 178 cieląt, razem 2450 szt. zwierząt.

Płacono w dniu 4. IV. br. za 1 kg żywej wagi za: (ceny loco Targowica łącznie z kosztami handlowemi):

**Woły:** pełnomięsiste, wytuczone 75—90 gr, młode mięsiste, niewytuczone i starsze wytuczone 65—74 gr, miernie odżywione, młode, dobrze odżywione starsze 50—64 gr.

**Stadniki:** pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej 65—75 gr, pełnomięsiste młodsze 54—64 gr, miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 45—53 gr.

**Jałówki i krowy:** pełnomięsiste, wytuczone jałówki najwyższej wartości rzeźnej 70—80 gr, pełnomięsiste wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej do lat 7-miu 65—75 gr, starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki 55—64 gr, miernie odżywione krowy i jałówki 48—54 gr, licho odżywione krowy i jałówki 38—47 gr.

**Cielęta:** średnie tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki 63—70 gr, mniej tuczone cilęta i dobre ssaki 50—62 gr.

**Świnie:** tuczone ponad 150 kg żywej wagi 125—140 gr, pełnomięsiste pełnomięsiste od 120—150 kg żywej wagi 110—124 gr, pełnomięsiste od 100—120 kg żywej wagi 100—109 kg pełnomięsiste (bekony) od 80—100 kg żywej wagi 80—99 gr.

Przebieg targu: Podaż mała, targ ożywiony, tendencja zwyżkowa.

# Sprawy towarzystw.

## Kalendarzyk zebrań N. Ch. Z. P. w powiecie katowickim.

**Katowice-Załęże.** Miejscowe koło N. Ch. Z. P. w piątek dnia 8 kwietnia br. o godzinie 19 w sali p. Spyry miesięczne zebranie.

**Kłodnica.** Miejscowe koło N. Ch. Z. P. w niedzielę dnia 10 kwietnia br. o godz. 16 w lokalu p. Krząkały walne zebranie. Zaprasza się wszystkich członków i sympatyków.

**Roździeń-Szopienice.** Miejscowe koło N. Ch. Z. P. w niedzielę dnia 10 kwietnia br. o godz. 15,30 w browarze walne zebranie. Zaprasza się wszystkich członków i sympatyków.

## Zebrania Związku górników Z. Z. P.

W niedzielę dnia 10 kwietnia br. odbywać się będą zebrania Związku górników Z. Z. P. z udziałem referentów związkowych niżej podanych miejscowościach. Uprasza się członków i sympatyków o liczne i punktualne przybycie.

**Lipiny:** o godz. 14 w lokalu p. Machonia.
**Świętochłowice:** o godz. 16 w lokalu p. Fromera.
**Łagiewniki:** o godz. 14 w lokalu p. Nawrata.
**Łaziska Górne:** o godz. 15.30 w lok. p. Muchy.
**Mokre:** o godz. 11 w lokalu p. Broszka.
**Janów Wieś:** o godz. 15.30 w lokalu p. Kotyrby.
**Jaworzno:** o godz. 10 w lok. Bratnia Pomoc.
**Nowa Wieś filja I:** o godz. 14 w lokalu p. Góreckiego.
**Siemianowice:** o godz. 15 w lokalu p. Uchera.
**Ochojec:** o godz. 16 w lokalu p. Ridla.

# Nadesłane.

## Otwarcie restauracji i bufetu Hotelu „Monopol" w Katowicach.

W dniu wczorajszym nastąpiło otwarcie restauracji i bufetu Hotelu Monopol w Katowicach.

W wyniku niezmordowanej pracy przez szereg miesięcy trwającej stworzono placówkę imponującą, odpowiadającą wszelkim wymogom wykwintnej publiczności.

Do wnętrza restauracji prowadzi z ul. Dworcowej portal z dwoma wejściami po bokach i wystawą w środku. Restauracja składa się z pięciu sal: Pierwsza sala to bufet stojący.

Druga sala „zielona" śniadankowa. Na uwagę zasługują oryginalne krzesła w nowoczesnem ujęciu chłopskich „zydli".

Z sali zielonej przechodzimy obok garderoby i budki telefonicznej do sali trzeciej „pomarańczowej" restauracyjnej.

Z sali pomarańczowej przechodzimy do sali okrągłej restauracyjno-koncertowej, do której główne wejście prowadzi z hallu Hotelu Monopol. W środku sali parkiet do tańca. Do sali tej przylega sala mała, gabinetowa z osobnem wejściem z hallu hotelowego, przeznaczona na konferencje.

Całość — dzieło wyłącznie sił krajowych — ujmuje pod względem architektonicznym swoją wykwintną dyskretną prostotą i świadczy o nieprzeciętnym smaku artystycznym i wybitnej fachowości panów inżynierów architektów, — Czesława Boratyńskiego i Edwarda Kreislera, projektodawców i wykonawców architektury wnętrza tej restauracji. Prace artystyczno-stolarskie, wykonała znana już na Śląsku firma I. Steinberg. Jako specjalną zasługę właściciela p. Feiwla podnieść należy zaprowadzenie w tym lokalu najbardziej nowoczesnej wentylacji. System wentylacyjny polega na doprowadzaniu ogrzanego w zimie, a chłodzonego w lecie powietrza z dołu w górę, czem osiąga się ustawiczny dopływ świeżego powietrza i uczucie bezwzględnej świeżości w wszystkich salach restauracyjnych. System ten po raz pierwszy realizowany w Polsce przy użyciu wszystkich maszyn wyłącznie z fabryk krajowych. Opracowanie i przeprowadzenie fachowe projektu wentylacji jest dziełem inż. p. Henryka Brossa.

Zarząd tego wytwornego lokalu powierzono znanemu w kraju wybitnemu fachowcowi, sprężystemu i energicznemu kierownikowi p. Józefowi Boguszowi b. dzierżawcy restauracji „Stary Teatr" w Krakowie.

Nowej placówce życzymy dużo szczęścia i pomyślnego rozwoju.

# Sprawy robotnicze.

## 8 miljonów bezrobotnych w U. S. A.

Według oświadczenia prezesa amerykańskich związków robotniczych, Green'a, liczba bezrobotnych w Stanach wynosi wciąż jeszcze przeszło 8 miljonów osób, co świadczy o tem, że produkcja na sezon wiosenny podjęta została narazie w ograniczonych rozmiarach. W lutym r. b. uzyskało zajęcie około 300 tys. bezrobotnych, gdy w lutym 1931 — przeszło 700 tysięcy.

## Strajk węglowy w Ameryce.

W znajdujących się pod Chicago kopalniach węgla wybuchł ostry strajk. 40.000 górników porzuciło pracę. Z dn. 1 kwietnia wygasła dotychczasowa umowa między górnikami a przemysłowcami, przyczem robotnicy porzucili pracę jeszcze przed dojściem do porozumienia w sprawie zawarcia nowej umowy.

# Program radjowy.

**Niedziela, 10 kwietnia 1932.**

**Katowice,** fala 408,7 m. Godz. 10.00 Transmisja nabożeństwa ze Lwowa. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12,10 Komunikat meteorologiczny. 12,15 Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. 14,00 Ks. dr. Bolesław Rosiński: „Religja a człowiek współczesny". 14,20 Utwory fortepianowe. 14,40 Co słychać o czem wiedzieć trzeba". 15.00 Koncert. 15.55 Program dla dzieci i młodzieży 16,20 Intermezzo muzyczne. 16,40 „Na słonecznym szlaku". 16,55 Intermezzo muzyczne. 17,15 „Zabawa i sztuka bawienia się". 17,30 Wiadomości przyjemne i pożyteczne. 17.45 Koncert popołudniowy. 19,00 „Bery i bojki śląskie" — Karlik z Kocyndra — prof. Stanisław Ligoń. 19,25 Rozmaitości. 19,45 Słuchowisko. 20,15 Transmisja z konserwatorjum warszawskiego koncertu w wykonaniu laureatów II międzynarodowego konkursu im. Chopina w Warszawie. 22,00 Transmisja z Warszawy koncertu jubileuszowego chóru „Duda". 22,50 Komunikat meteorologiczny. — 22,55 Komunikaty sportowe. 23,10 Muzyka lekka i taneczna.

**Poniedziałek, 11 kwietnia 1932.**

**Katowice,** fala 408,7 m. Godz. 11,45 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12,10 Koncert z płyt gramofonowych. 13,20 Komunikat meteorologiczny. 15.05 Komunikaty gospodarcze. 15,15 Przegląd komunikacyjny. 15,25 Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół średnich (dział „Historja"). 15.50 Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół średnich (dział „Literatura"). 16.10 Intermezo muzyczne. 16.20 Kurs elementarny języka francuskiego. 16,40 Władysław Włosik: Pogadanka z działu: „Ogrodnik śląski". 17,00 Intermezzo muzycznе. 17,10 „Z kanadyjskich jezior i puszcz". 17.35 Muzyka lekka. 18,50 Rozmaitości. 19.05 Odcinek powieściowy. 19,20 Komunikaty strażactwa śląskiego. 19,30 „Tajemnica powodzenia". 19.45 Prasowy dziennik radjowy. 20,00 „Dama w czerwieni" — operetka w 3 aktach Roberta Winterberga. W przerwie operetki: między I i aktem — dodatek do prasowego dziennika radjowego, między II i III aktem — komunikat meteorologiczny. 22,15 Transm. z Teatru Wielkiego w Warszawie konkursu orkiestr kolejowych. 23,05 Muzyka taneczna.

# Odpowiedzi redakcji.

**Do Chwałowic.** Maści na brodawki dla bydła są do nabycia w każdej aptece. Polska firma: Kowalski z Warszawy wyrabia również skuteczną maść na to cierpienie, a jej wyroby są na składzie w aptekach miejscowych.

**P. N. z Bujakowa.** Szkoły malarskie, których dyrekcje chętnie na żądanie piśmienne wysyłają objaśnienia co do warunków przyjęcia itp. — istnieją w Krakowie. Jedna z nich to Szkoła Przemysłowa, przy ul. Gołębiej, a druga Przemysłowa Szkoła Artystyczna przy Alejach Mickiewicza.

**Brynów.** Walne zebranie ZOKZ. koła Katowice-Brynów odbędzie się w niedzielę, dnia 10 kwietnia o godz. 16 popoł. na sali p. Rzychonia w Kat.-Hadzie.

**Załęże.** W niedzielę, dnia 10 kwietnia o godz. 16 odbędzie się w „Ognisku" Stow. Młodz. Polskiej w Załężu miesięczne plenarne zebranie. — Referat wygłosi p. Pisarski, zaw. sekcji warszt. przy D. O. K. P. Katowice.

# Z Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy.

## Baczność członkowie Ogólnego Zw. Podof. Rezerwy.

Zarząd Główny Ogólnego Związku Podoficer. Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie zwołuje na dzień 10 kwietnia br. Ogólno Krajowy Zjazd wszystkich zrzeszonych w O. Z. P. R. podoficerów rezerwy. Zjazd ma na celu wybór nowych władz do Zarządu Głównego OZPR. w Warszawie. Otwarcie zjazdu nastąpi w sali „Domu Żołnierza" Praga, ul. Zygmuntowska (dawny Teatr Praski) o godz. 9 przed południem. Na zjeździe będą pracowały tylko 2 komisje, t. j. mandatowa i komisja matka, czyli skrutacyjna. W zjeździe mogą brać udział tylko delegaci poszczególnych kół. Z uwagi na jednodniowe obrady, Zarząd Główny kwater nie rezerwuje.

Zarząd Okręgowy O. Z. P. R. zawiadamia wszystkich delegatów, że odjazd nastąpi w sobotę dnia 9 kwietnia o godz. 23-ciej minut 10 z dworca katowickiego, gdzie jest zbiórka wyznaczona na godzinę 23-ią w poczekalni 3 klasy. Delegaci jadą na czele swych komendantów powiatowych, którzy będą zaopatrzeni w zniżki kolejowe dla delegatów swego powiatu.

**Wydawnictwo:** Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej.
**Za redakcję odpowiada:** Franciszek Godula — Król. Huta.
**Nakładem:** Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14-14 i 156.
**Drukiem:** Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp. Katowice, Batorego 2, tel. 878.

# Z wrażeń i marzeń beskidzkich -- wiosna w Beskidach

Pękły okowy mroźne, śnieżne, lodowate! Jeszcze sroga zima nie całkiem zdążyła zbiec, ale wiosna nieustępliwie naciera na słabszą już i nieomal omdlałą zimę. Wszędzie, dokąd tylko wzrok dosięga, nasuwa się obraz nawskroś osobliwy. Resztki śniegu na wysokich szczytach i graniach dobitnie mówią, że atak wiosny rozpoczął się na serjo i z doliny, powoli ale nieustępliwie, zachodzi wiosna wgórę.

Ostrą też staczają przestworza walkę. Kłęby ciemnych chmur gwałtownie wysuwają się z nad olbrzymiego szczytu Baraniej i zalewają urocze Beskidy, zatapiają wysmukłe wierzchołki i długie granie, a ciemne bory beskidzkie jakby w tej otchłani ponurej się przepadały. Tu i owdzie otwiera się na chwilkę kłębista czarność i ukazuje się znękanemu wędrowcowi niepokalany błękit niebios. Narodziny wiosny, więc nowego życia wszechświata, znaczą się srodze i boleśnie wszędzie, na szczytach, w kotlinach, w załomach zbocz górskich i w bezdennej przestrzeni, a gdzie już się odbyły, tam młodzieńcze rozkwita na ziemi życie, a na zawrotnych wyżynach przemiła gra słońca i chmur się nadal odbywa. Góry, bory i lasy, wszystko co beskidzkie, tulone jest w płaszcz zagadkowej bogini i pogrążone w głuszy niezmiernej. Niby to już życie — niby jeszcze ociążała senność!

Pierwsza zbudziła się królowa rzek — Wisła, z pod lesistych stoków Baraniej wypływająca. Czy łzami nabrzmiała, czy kropli potu walczącej z zimą milutki wiosenki nazbierała i, tuląc te cenne perły do siebie, je szybko do morza polskiego na bezpieczne i wieczne przechowanie śle? Gdzie spotyka lód, hukiem go rozsadza, kię na swych barkach unosi i lśniąco w słoneczka blasku długą, stężałą ławą ku śląskiej płaszczyźnie się wije. Wszędzie spogląda na góry, bory i lasy, doń szepce nieustannie i im o zmaganiach wiosny na stokach Baraniej oznajmia. Powiada, że tam już gorący blask słoneczny pada na gaje, wonne kwiatki już w białej pościeli wstały, a ptaszki letnią piosenkę zawtórowały. Wtem podnoszą tu i tam świerki swe wysmukłe ciało, ciało przychylone śniegiem i lodem podczas długich zimowych miesięcy. Powoli się prostują a słonko między nie zagląda w milutkie uśmiechy. Z hukiem opadają z gałązek ostatnie okowy, rozpryskują się wokół i zatapiają się odrazu w wodnistym śniegu i w szarych głazach. Wnet osuszyło słonko młodziuchne igiełki codopiero uwolnionych gajów, a wietrzyk przewiewny rozkołysał już gałązki i konary. W ciemno szafirowe fale wiślane swobodnie spoglądają gaje, bory i lasy. Czy kołyszą się, czy śpią, czy śnią?

Wokół pobudka! Wisła nadal szumi i pędzi przez głazy i urwiska, przez niejedną otchłań się przeciska i płynie bez pamięci wdół. Napotyka już na niejedną zieloną łączkę, po której mkną przygodne bystre potoczki kilka łącznie. Co chwila nowy przyjmuje pokarm, żwawo spływający z lesistych szczytów beskidzkich. Szept i szmer tych bystrych potoczków przydrożnych, tulących się spiesznie do Wisły, ożywia nizinę i wesoły szum rozlega się po niej aż daleko na wyżynę, podobnie do gwaru rozbawionych chłopców w wieczornej porze.

Potoczki, skądże płyniecie? Z gór! I opowiadają: Na graniach i szczytach beskidzkich dzieją się rzeczy niesamowite. Bielutka szata śnieżna zanika. Błękitny koloryt beskidzki całkiem staje się obrzydliwy. Z dębów i buków po korze spływają strugi, a tuż przy pnie pokazują się bielutkie kwiatki, rozsiane nawet po kraj połaci śniegu. Powietrze natomiast napełnione jest wonią przecudną, a gorący blask słoneczny pada srodze na gaje. Niżej lasów i borów, niedaleko tej tu doliny wiślańskiej, kwitną śnieżyczki, zielona puszcza ruń i szczew. Płaszczyk bielutki naszej bogini już całkiem rozpadł się na kawałki, strzępy z niego zwisają, walka — potężna walka toczy się tam, kres panowania zimy i śniegu, można zawładnęła pani górami beskidzkiemi.

My potoczki więc mkniemy, by przytulić się do Wisły i z nią wspólnie popłyniemy w nieprzebyty bezkres morza. Senność zanika! Życie tryska! Z pobliskiego lasu dociera nieustannie hymn, uroczysty, wspaniały, stary. Długo wsłuchiwałem się weń w powadze i w zadumie. Co nucił mi bór w rozkołysanym szumie? Nucił pieśń o zwycięzonej zimie i wiosny zwycięstwie.

**A. Kęsa.**



**Rozkład lotów**

ważny od dnia 1 kwietnia do dnia 30-go września 1932 r.

**Poniedziałki, środy i piątki:**

**Odloty:**

Do Krakowa połącz. do Warszawy 12,40 godz.
Do Brna i Wiednia . . . . 12,50 godz.

**Przyloty:**

Z Krakowa połącz. z Warszawą 12,30 godz.
Z Brna i Wiednia . . . . 12,10 godz.

**Wtorki czwartki i soboty:**

**Odloty:**

Do Warszawy . . . . . . 8,00 godz.

**Przyloty:**

Z Warszawy . . . . . . 17,30 godz.

Uwaga: Od dnia 1 maja 1932 r. odloty i przyloty z Warszawy codziennie.